

# Indie zakazują użycia radiolokatorów Su-30MKI na Red Flag

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 11 stycznia 2008

**Minister obrony Indii - A.K. Antony zatwierdził decyzję dowództwa Indian Air Force o zakazie posługiwania się rosyjskimi stacjami radiolokacyjnymi Bars, zmontowanymi na wielozadaniowych myśliwcach Su-30MKI, podczas wspólnych ćwiczeń z US Air Force, a zwłaszcza podczas pobytu delegacji lotnictwa indyjskiego na Red Flag w Nevadzie w sierpniu 2008.**

Stacja radiolokacyjna N-011M Bars ze skanowaniem fazowym, zapewnia pilotowi możliw

Zakaz ma chronić parametry pracy stacji Bars, tak aby nie można jej było w przyszłości zagłuszać. Su-30MKI mogą odegrać rolę broni strategicznej w przypadku starcia z Pakistanem o charakterze wojny nuklearnej. Ponieważ w Nellis ćwiczy się w warunkach maksymalnie zbliżonych do rzeczywistych m.in. przełamywanie obrony powietrznej i walkę z systemami przeciwlotniczymi, Indie obawiają się rejestracji i ewentualnego udostępnienia analizy biblioteki parametrów pracy stacji Bars.

Jak oświadczył minister Antony, Indie zdecydowały się w 2008 wysłać swoją ekipę na Red Flag dla zaznajomienia swoich lotników z najnowszymi technologiami i zdobycia doświadczenia w posługiwaniu się samolotami wielozadaniowymi w bardzo złożonych warunkach działań. Oznacza to także praktykę przy organizacji przelotu maszyn uderzeniowych na wielkich dystansach. Pozwoli to na planowanie ataków na najbardziej odległe obiekty. W podobny sposób, posługując się F-15E, wykorzystano swego czasu pobyt w Nellis lotnictwo Izraela.

Minister obrony Indii, A.K. Antony (z prawej), w czasie spotkania z prezydentem Indii dr

Według indyjskiego ministerstwa obrony, na Red Flag latem 2008 polecą 6 najnowszych Su-30MKI, ubezpieczanych przez tankującego Ił-78 i dwa Ił-76 z mechanikami, częściami zamiennymi, uzbrojeniem i oficerami taktycznymi. W sierpniu hinduscy piloci ćwiczyć będą nad Nevadą razem z lotnikami US Air Force, a także pilotami wojsk lotniczych Australii i Nowej Zelandii. Program przewiduje również symulowane walki grupowe z amerykańskimi F-16 i F-15. Dla Amerykanów jest to kolejna sposobność wyszkolenia grupy pilotów zaawansowanych w bojach z rosyjskimi maszynami, w które wyposażają się także ich potencjalni latynoscycy i azjatyccy przeciwnicy.

Dla przedstawicieli Indian Air Force ćwiczenia będą okazją do bliższego przyjrzenia się w akcji amerykańskim F-16, które są oferowane Delhi w wielkim przetargu na myśliwce. Ich bezpośrednim konkurentem rosyjskim ma być wszechstronnie zmodernizowany MiG-29, oznaczony jako MiG-35.



*Stacja radiolokacyjna N-011M Bars ze skanowaniem fazowym, zapewnia pilotowi możliwość jednoczesnego śledzenia ponad 15 celów i atakowania 4 z nich*

Zakaz ma chronić parametry pracy stacji Bars, tak aby nie można jej było w przyszłości zagłuszać. Su-30MKI mogą odegrać rolę broni strategicznej w przypadku starcia z Pakistanem o charakterze wojny nuklearnej. Ponieważ w Nellis ćwiczy się w warunkach maksymalnie zbliżonych do rzeczywistych m.in. przełamywanie obrony powietrznej i walkę z systemami przeciwlotniczymi, Indie obawiają się rejestracji i ewentualnego udostępnienia analizy biblioteki parametrów pracy stacji Bars.

Jak oświadczył minister Antony, Indie zdecydowały się w 2008 wysłać swoją ekipę na Red Flag dla zaznajomienia swoich lotników z najnowszymi technologiami i zdobycia doświadczenia w posługiwaniu się samolotami wielozadaniowymi w bardzo złożonych warunkach działań. Oznacza to także praktykę przy organizacji przelotu maszyn uderzeniowych na wielkich dystansach. Pozwoli to na planowanie ataków na najbardziej odległe obiekty. W podobny sposób, posługując się F-15E, wykorzystano swego czasu pobyt w Nellis lotnictwo Izraela.



*Minister obrony Indii, A.K. Antony (z prawej), w czasie spotkania z prezydentem Indii dr A.P. J. Abdulem Kalamem (z lewej). Obaj są strażnikami sekretów jądrowych Indii. Minister nie chce ujawniać wszystkim możliwości swoich strategicznych myśliwców bombardujących, prezydent zaś jest ojcem programu atomowego i raketowego Delhi / Zdjęcie: Hindustan Times*

Według indyjskiego ministerstwa obrony, na Red Flag latem 2008 polecą 6 najnowszych Su-30MKI, ubezpieczanych przez tankującego Ił-78 i dwa Ił-76 z mechanicznymi częściami zamiennymi, uzbrojeniem i oficerami taktycznymi. W sierpniu hinduscy piloci ćwiczyć będą nad Nevadą razem z lotnikami US Air Force, a także pilotami wojsk lotniczych Australii i Nowej Zelandii. Program przewiduje również symulowane walki grupowe z amerykańskimi F-16 i F-15. Dla Amerykanów jest to kolejna sposobność wyszkolenia grupy pilotów zaawansowanych w bojach z rosyjskimi maszynami, w które wyposażają się także ich potencjalni latynoscycy i azjatyccy przeciwnicy.

Dla przedstawicieli Indian Air Force ćwiczenia będą okazją do bliższego przyjrzenia się w akcji amerykańskiemu F-16, które są oferowane Delhi w wielkim przetargu na myśliwce. Ich bezpośrednim konkurentem rosyjskim ma być wszechstronnie zmodernizowany MiG-29, oznaczony jako MiG-35.